

NPan raczył lekarzowi praktycznemu dr. Berjgju Wilsnack nadać tytuł radcy zdrowia.

Korespondencye Dziennika Pozn.

Z Śremskiego, 12 grudnia.

(Sejmik powiatowy.)

(X) W poniedziałek d. 2 b. r. odbył się w stolicy naszej powiatowej, w Śremie, Sejmik powiatowy. Na porządku dziennym zapisanych było 21 przedmiotów. Trzydziestu kilka głosów było na Sejmiku reprezentowanych. Pierwszy przedmiot obrad stanowiła kwestya, jak użyć pieniędzy dany przez powiat na wsparcia dla rodziny landwerzystów w czasie wojny niemiecko-pruskiej, a zwróconych teraz powiatowi ze środków państwowych w kwocie 28076 tal. 17 sgr. 6 fen. Ponieważ aż do końca 1871 roku wydano na wsparcie żon landwerzystów 30655 tal. 4 sgr. 3 fen., na którą to sumę zebrano ze składek powiatowo-komunalnych 21032 tal. 4 sgr. 3 fen., zaciągnięto lombardową pożyczkę z banku królewskiego w kwocie 8400 talarów, a resztę w kwocie 1223 talarów 29 sgr. 3 fen. wzięto z gotówki kasy powiatowo-komunalnej, przeto po dłuższej dyskusji, w której żywy wzięli udział prócz radcy ziemianina p. Boehma, pp. Lehmann z Hłowa, Pulvermacher z Kórniku, Konstanty Szaniecki z Międzychoda, Karśnicki z Mchów, Raczyński Antoni z Psarskiego i hr. Stefan Żółtowski z Kadzewa, uchwalono jednogłośnie, ażeby ze zwróconych pieniędzy użyć 8400 tal. na zapłacenie pożyczki lombardowej, 1223 tal. 29 sgr. 3 fen., na wroczenie wziętej z kasy gotówki i 3000 talarów dać Kórnikowi na budowę żwirowki kórnicko-średzkiej, na którą to budowę stosownie do zrobionej obietnicy dał już powiat dawniej 10000 talarów, oraz ażeby resztę pozostałą w kwocie 16392 tal. 18 sgr. 3 fen. umieścić tymczasowo po 5 proc. w kasie oszczędności śremskiej. Prowizye uzyskane z ulokowanego obecnie w pomocniczej kasie prowincjonalnej kapitału zwróconego mają być użyte na pokrycie potrzeb powiatowo-komunalnych. Drugiej propozycji, na porządku dziennym zapisanej, ażeby dla każdej z akuserek, osiadłych w 21 okręgach wiejskich, wyznaczyć subwencję w kwocie 12 talarów, a więc wszystkim 252 talary z kasy powiatowej, nie przyjęło zgromadzenie, natomiast przychyliło się do wniosku Lehmana z Hłowa, ażeby takim akuszerkom, które pomoc swą dały kobietom ubogim, wypłacić stosowne wynagrodzenie z kasy powiatowej. Na wniosek komisji finansowej odrzucono również propozycję radcy ziemianina, umieszczoną na porządku dziennym, ażeby składki, opłacane przez pojedyncze gminy szkolne do kasy wdów i sierot dla nauczycieli elementarnych, wynoszące dla 101 posad nauczycielskich, licząc po 4 tal. rocznie, sumę roczną 404 talarów, przejąć całkiem na etat powiatowo-komunalny. Natomiast przychylił się sejmik jednogłośnie do wniosku radcy ziemianina, żądającego zmiany kilku paragrafów statutów powiatowej kasy pożyczkowej i oszczędności, posiadającej obecnie 8000 tal. kapitału zakładowego. Stosownie do tego wniosku uchwalono, ażeby na przyszłość przy pożyczkach wekslowych nie, jak dotąd, dwóch, ale tylko jednego potrzeba było poręczyciela, ażeby największą sumą mogącą się udzielić pożyczki podwyższąć z 200 na 500 tal. i ażeby znieść ograniczenie, według którego suma na weksel pożyczki się mająca, nie mogła w żadnym razie przenosić trzeciej części kasowego rezerwu.

Piątym przedmiotem porządku dziennego było pokwitowanie rachunku powiatowo-komunalnego za rok 1871 po złożeniu sprawozdania komisji finansowej o odbytych rewizji rachunkowej. Ponieważ członek komisji finansowej p. Konstanty Szaniecki poczynił różne uwagi co do rachunków kasy powiatowej, a mianowicie pod względem zbyt wysoko policzonej taryfomowej remuneracji kasyera powiatowego, przeto sejmik nie udzielił kasie absolutoryum, jeno postanowiono na wniosek p. Szanieckiego zwrócić rachunki kasy powiatowej finansowej komisji do ponownego przejścia i zdania sprawy ze zrobionych monet. Z kolei przyszło pod obrady ustanowienie etatu powiatowo-komunalnego na r. 1873. Ogólna suma dochodu i rozcho-

du na r. 1873 wynosi po 23,300 talarów. Dochód tworzą: 1) Oszczędzony rezerwu roku zeszłego w kwocie 4000 talarów; 2) wpływ z rozsprzedane karty do polowania w kwocie 180 tal.; 3) kary pieniężne, opłacane przez landwerzystów za nie zameldowanie się przy zmianie pomieszkania, w kwocie 3 tal.; 4) prowizja od 28,076 tal. 17 sgr. 6 fen. zwróconych kosztów wojennych w kwocie 842 tal. 9 sgr. i 5) składki powiatowo-komunalne w kwocie 19,274 tal. 21 sgr. Rozchód czynią: 1) koszt biurowe dla władz policyjno-obwodowych w Buniu, Dolsku, Śremie, Książu i Grzymisławiu w ilości 450 tal.; 2) koszt podróży dla lekarzy szpitalnych ospe, i to dla fizyka powiatowego w kwocie 90 tal., dla chirurga w kwocie 60 tal., w ogólnie kwocie 150 tal.; 3) składki placone do prowincjonalnych instytucji, jako to dla prowincjonalnego funduszu szosowego, dla zakładu domu poprawy w Kościanie, dla lekarskiego zakładu domu obłąkanych w Owińskach, dla zakładu głuchoniemych i na fundusz dla ubogich krajowych, w ogólnej sumie 9,663 tal.; 4) koszt na budowę i reparacyę dróg w powiecie w kwocie 2650 tal.; 5) oprocentowanie i amortyzacya powiatowych długów w kwocie 8900 tal.; 6) wsparcie wdów i dzieci pozostałych po poległych w ostatniej kampanii rezerwistach i landwerzystach w kwocie 220 tal.; 7) dodatek weterynarzowi powiatowemu w ilości 100 tal.; 8) koszt portum i druków w interesie stanów powiatowych w ilości 350 tal.; 9) dyety i koszt na furmanki w kwocie 200 tal.; 10) nadzwyczajne wydatki w kwocie 540 tal. i 11) remuneracya rentanta półtoraprocentowa w kwocie 70 talarów.

Przy obradach nad etatem zwrócił hr. Żółtowski z Kadzewa uwagę na bardzo małą liczbę kart, wydawanych do polowania, w stosunku do wielkiej liczby myśliwych, znajdujących się w powiecie. Na wniosek p. Szanieckiego uchwalono, ażeby w Dzienniku Powiatowym ogłaszać były nazwiska tych wszystkich, którzy kupili dla siebie karty do polowania. Siódmy przedmiot porządku dziennego tworzyło ustanowienie amortyzacyjnego planu długów powiatowych na rok 1873. Powiat ma obecnie 112,275 talarów długu. — Przy sposobności dyskusji o długach powiatowych polecono na wniosek p. Szanieckiego komisji finansowej, ażeby przeprowadziła unormowanie wynagrodzenia rentadomów powiatowemu i zawarła z nim w tej mierze odpowiedni kontrakt. Kamelarzowi Tadrzyńskiemu, zawiadywającemu powiatową kasą pożyczkową, dano pokwitowanie z prowadzenia rachunków za rok 1871 i na wniosek p. Szanieckiego podwyższono mu roczną remuneracyę o 50 talarów.

Następnie przyjęto wniosek, ażeby dominia, jak w roku bieżącym tak i w roku 1873, stosunkowo do obszaru, jaki posiadają, były obowiązane do dostarczenia ręcznych i zaprzęgowych robót przy budowaniu i naprawianiu dróg traktowych. Obowiązek ten dominiów nie ma się przecieć rozciągać po nad obręb, przenoszącą pół mili, liczoną od dominalnej granicy. Miastu Dolskiemu uchwalono dać zapomogę na zakupienie sikawki ogniowej, wynoszącą 30 proc. kosztów ceny kupna, pod warunkiem, iż w mieście tym przeprowadzona będzie organizacya straży ogniowej. Prowincjonalna kasa ogniowa pokryje 40 proc. ceny kupna sikawki, tak że miasto z własnych funduszy doda tylko 30 proc. na jej zakupienie. Koniec posiedzenia sejmikowego wypełniono wyborem członków do różnych komisji na r. 1873. I tak wybrano do komisji, ocenijacej reklamacyę powiatu, następujących: 1) do komisji do Sremu, 2) Barzyńskiego z Dolska, 3) Janickiego z Mosiny, 4) Nawrota z Jaskółek, 5) Włodarczyka z Gawnor; do komisji, szacujacej podatek dochodowy: 1) Hepnera ze Sremu, 2) Karśnickiego ze Mchów, 3) Raczyńskiego z Psarskiego, 4) Szanieckiego z Międzychoda, 5) Tadrzyńskiego ze Sremu i 6) hr. Żółtowskiego z Kadzewa, a na zastępcę 1) Hildebranda z Pokrzywnicy i 2) Mayera Reinsnera ze Sremu; do komisji, szacujacej podatek budynkowy, na lata 1873 do 1875: 1) Raczyńskiego, 2) Szanieckiego i 3) Spiro z Kórniku; do stanowej komisji powiatowej na czas od 1873 do 1875 roku: 1) Bogackiego, 2) Chłapowskiego ze Szoldr, 3) Grassmanna z Koninka, 4) Jackowskiego z Dobrezyna, 5) Szanieckiego i 6) hr. Żółtowskiego; do komisji, taksujacej częściowe szkoły pożarowe, na obwód buniński: 1) Gładysza z Pierzchna, 1) Grassmanna i 3) Rychłowskiego ze Szczytnik, a na zastępcę: 1) Rivolego z Kórniku i 2) Szlagowskiego z Kunowa; na obwód dolski: 1) Hildebranda, 2) Szanieckiego i 3) hr. Żółtowskiego, a na zastępcę: 1) Prejbisza z Kunowa i 2) Topińskiego z Rusocina; na obwód śremski:

1) Mówi Vischer — (Aesthetik — Die Dichtkunst.)

2) Hegel j. w.

3) Postyka c. 18.

1) Hegel III. 343.

2) Postyka c. 23.

du na r. 1873 wynosi po 23,300 talarów. Dochód tworzą: 1) Oszczędzony rezerwu roku zeszłego w kwocie 4000 talarów; 2) wpływ z rozsprzedane karty do polowania w kwocie 180 tal.; 3) kary pieniężne, opłacane przez landwerzystów za nie zameldowanie się przy zmianie pomieszkania, w kwocie 3 tal.; 4) prowizja od 28,076 tal. 17 sgr. 6 fen. zwróconych kosztów wojennych w kwocie 842 tal. 9 sgr. i 5) składki powiatowo-komunalne w kwocie 19,274 tal. 21 sgr. Rozchód czynią: 1) koszt biurowe dla władz policyjno-obwodowych w Buniu, Dolsku, Śremie, Książu i Grzymisławiu w ilości 450 tal.; 2) koszt podróży dla lekarzy szpitalnych ospe, i to dla fizyka powiatowego w kwocie 90 tal., dla chirurga w kwocie 60 tal., w ogólnie kwocie 150 tal.; 3) składki placone do prowincjonalnych instytucji, jako to dla prowincjonalnego funduszu szosowego, dla zakładu domu poprawy w Kościanie, dla lekarskiego zakładu domu obłąkanych w Owińskach, dla zakładu głuchoniemych i na fundusz dla ubogich krajowych, w ogólnej sumie 9,663 tal.; 4) koszt na budowę i reparacyę dróg w powiecie w kwocie 2650 tal.; 5) oprocentowanie i amortyzacya powiatowych długów w kwocie 8900 tal.; 6) wsparcie wdów i dzieci pozostałych po poległych w ostatniej kampanii rezerwistach i landwerzystach w kwocie 220 tal.; 7) dodatek weterynarzowi powiatowemu w ilości 100 tal.; 8) koszt portum i druków w interesie stanów powiatowych w ilości 350 tal.; 9) dyety i koszt na furmanki w kwocie 200 tal.; 10) nadzwyczajne wydatki w kwocie 540 tal. i 11) remuneracya rentanta półtoraprocentowa w kwocie 70 talarów.

Przy obradach nad etatem zwrócił hr. Żółtowski z Kadzewa uwagę na bardzo małą liczbę kart, wydawanych do polowania, w stosunku do wielkiej liczby myśliwych, znajdujących się w powiecie. Na wniosek p. Szanieckiego uchwalono, ażeby w Dzienniku Powiatowym ogłaszać były nazwiska tych wszystkich, którzy kupili dla siebie karty do polowania. Siódmy przedmiot porządku dziennego tworzyło ustanowienie amortyzacyjnego planu długów powiatowych na rok 1873. Powiat ma obecnie 112,275 talarów długu. — Przy sposobności dyskusji o długach powiatowych polecono na wniosek p. Szanieckiego komisji finansowej, ażeby przeprowadziła unormowanie wynagrodzenia rentadomów powiatowemu i zawarła z nim w tej mierze odpowiedni kontrakt. Kamelarzowi Tadrzyńskiemu, zawiadywającemu powiatową kasą pożyczkową, dano pokwitowanie z prowadzenia rachunków za rok 1871 i na wniosek p. Szanieckiego podwyższono mu roczną remuneracyę o 50 talarów.

Następnie przyjęto wniosek, ażeby dominia, jak w roku bieżącym tak i w roku 1873, stosunkowo do obszaru, jaki posiadają, były obowiązane do dostarczenia ręcznych i zaprzęgowych robót przy budowaniu i naprawianiu dróg traktowych. Obowiązek ten dominiów nie ma się przecieć rozciągać po nad obręb, przenoszącą pół mili, liczoną od dominalnej granicy. Miastu Dolskiemu uchwalono dać zapomogę na zakupienie sikawki ogniowej, wynoszącą 30 proc. kosztów ceny kupna, pod warunkiem, iż w mieście tym przeprowadzona będzie organizacya straży ogniowej. Prowincjonalna kasa ogniowa pokryje 40 proc. ceny kupna sikawki, tak że miasto z własnych funduszy doda tylko 30 proc. na jej zakupienie. Koniec posiedzenia sejmikowego wypełniono wyborem członków do różnych komisji na r. 1873. I tak wybrano do komisji, ocenijacej reklamacyę powiatu, następujących: 1) do komisji do Sremu, 2) Barzyńskiego z Dolska, 3) Janickiego z Mosiny, 4) Nawrota z Jaskółek, 5) Włodarczyka z Gawnor; do komisji, szacujacej podatek dochodowy: 1) Hepnera ze Sremu, 2) Karśnickiego ze Mchów, 3) Raczyńskiego z Psarskiego, 4) Szanieckiego z Międzychoda, 5) Tadrzyńskiego ze Sremu i 6) hr. Żółtowskiego z Kadzewa, a na zastępcę 1) Hildebranda z Pokrzywnicy i 2) Mayera Reinsnera ze Sremu; do komisji, szacujacej podatek budynkowy, na lata 1873 do 1875: 1) Raczyńskiego, 2) Szanieckiego i 3) Spiro z Kórniku; do stanowej komisji powiatowej na czas od 1873 do 1875 roku: 1) Bogackiego, 2) Chłapowskiego ze Szoldr, 3) Grassmanna z Koninka, 4) Jackowskiego z Dobrezyna, 5) Szanieckiego i 6) hr. Żółtowskiego; do komisji, taksujacej częściowe szkoły pożarowe, na obwód buniński: 1) Gładysza z Pierzchna, 1) Grassmanna i 3) Rychłowskiego ze Szczytnik, a na zastępcę: 1) Rivolego z Kórniku i 2) Szlagowskiego z Kunowa; na obwód dolski: 1) Hildebranda, 2) Szanieckiego i 3) hr. Żółtowskiego, a na zastępcę: 1) Prejbisza z Kunowa i 2) Topińskiego z Rusocina; na obwód śremski:

Z Kongresówki, 10 grudnia.

(Komora w Słupcy. — Procedura moskiewska.)

W tych dniach przybyłem tu za interesami i na komorze w Słupcy doznałem tyle przykrości, jak niemiennie inni przez komorę tę przejeżdżający, że uważam sobie za obowiązek donieść wam o tem, aby za pośrednictwem pisma waszego zwrócić uwagę rządowi rosyjskiemu na nadużycia jego czynowników. Mam tę nadzieję, że skoro się o nich dowie, w przyszłości im zapobiegnie, bo bądź co bądź, nie sądzę, bo w interesie jego było bezprawia podwładnych sobie organów znosić. Zaledwieśmy stanęli przy rogatce w Słupcy zaraz zabrano nam paszporta i kufrów i poprowadzono nas na komorę. Tam przy rewizji kufrów skradziono jednemu podróżnemu piękny szal, a drugiemu pudełko cygar. A kiedy poszkodowani o zwrot skradzionych rzeczy się upominali, pan naczelnik z najniższą krwią odpowiedział: cygara były podłe, nie ma więc ich czego żałować.

Za poświadczenie paszportu każdy z nas musiał się opłacić. Z powrotem też samo, z tą różnicą jednak, że trzeba było się opłacić nie tylko na komorze, ale jeszcze w policyi i w biurze naczelnika powiatu. Tak, że przeprawa tam i napowrót kosztowała kilka rubli, rozdanych na łapówki, o które się dopominano. Ostrzegam przytem wszystkich, którzy przez komorę tę przejeżdżają, aby się zaopatrzyli w formalne pod każdym względem paszporta, gdyż inaczej drogo opłacić się muszą za przepuszczenie przez granicę. — Słowem tysiąc szczer. Zażalenia nie nie pomogą, bo czynownicy celnicy z administracyjnymi trzymają się mocno za ręce. Zresztą w całej Kongresówce prawdziwość wcale nie popłaca. Kto ma władzę, ten ma rację po sobie. Że tak jest, przytoczę wam jeden przykład:

Pewien starozakonny kupił dom w Koninie, w którym mieszkał już od dawna kwatery jakiś wyższy oficer moskiewski. Nowonabywca nie pragnął mieć dużej owego dygnitarza z powodu wielkiego jego wymagania a małych zysków. Czas kwatunku w tym domu dawno minął. Uda się więc do owego dygnitarza lokatora i prosi, aby raczył z dniem prawem przepisany zmienić mieszkanie. Na to odebrał odpowiedź, że mu się nie podoba wcale ta zmiana i dla tego zostaje na miejscu nadal. Nowonabywca udaje się do burmistrza, następnie do naczelnika powiatu, lecz od obudwóch jednak otrzymał odpowiedź, że temu nie mogą nie zaradzić, skoro ów lokator nie chce się dobrowolnie usunąć. Właściciel udaje się do gubernatora z zażaleniem; gubernator wysłał do zbadania i załatwienia tej sprawy kolegę i przyjaciele owego dygnitarza, a ten porozumiewa się z nim, że samą daje właścicielowi odpowiedź jaką od władz miejscowych otrzymał.

Nowonabywca udaje się do namiestnika osobiście i przedstawia rzecz całą. Namiestnik — po wysłucha-

sunków i okoliczności mają swoją wagę. Pomimo to i w tej mierze koniecznym jest pewne ściślejsze ograniczenie. Czysto epickiej natury są tylko wojny obcych narodów. Walki o dynastya, wojny i zaburzenia domowe nadają się raczej do dramatu. Te bywają bowiem zwykle dziełem osobistej namiętności i dążeń samolubnych nie mającym nie wspólnego z celami i dążeniem ogółu. Taką wojnę partyi, a nie narodów (gdzie przeciwnicy zamato są sobie bliscy), wojnę, która jedność narodu rozrywa a oraz osobistości do winy tragicznej wiedzy, przedstawił n. p. Lucanus w swej Farsalii; podobnież Voltaire w „Henryadzie.“ — Nieprzyjaźń i antagonizma narodowości obcych i wrogich jest rdzenna, istotna. Każdy naród stanowi dla siebie całość samodzielną i różniącą go od innych. — Jeśli więc dwa takie ludy zetną się z sobą, to przez to nie rozdziera się żaden węzeł moralny, nie narusza się nie mającego swego ustalonego znaczenia, nie rozrywa się żadna całość: — ale owszem jest to walka o nie-naruszone utrzymanie takiej całości i jej praw istnienia.

Taka nieprzyjaźń odpowiada właściwemu charakterowi epopei. Musimy tu wszakże podnieść, że nie każdą zwykłą wojnę nieprzyjacielskich narodów już za epicką uważać można, bo o wojnach systematów rządowych i państwowej równowagi lub kombinacji dyplomatycznych, jakie teraz się toczą, interesujących narody tylko o tyle, że ciężko je opłacają majątkiem i krwią synów swoich, nie ma co nawet wspominać w zakresie naszego przedmiotu.

Żeby wojna narodów była epicką, muszą mieć do niej powszechnodziejowe, tradycyjne uprawnienie.

Wielka wojna, wielkie przedsięwzięcie epiczne dopiero wtedy godnym się staje wielkiego obrazu, jeśli nie jest subiektywną żądzą samowoli i ujarznienia — lecz jest skutkiem koniecznym głębszych przyczyn, które ją czynią nieuniknioną i nieodzowną, chociaż powodem najbliższym może być luźny wypadek, skrzywdzenie lub coś podobnego, jak n. p. policzek dany Plutowi w „Panu Tadeuszu.“

To, cośmy tu powiedzieli, usprawiedliwiają wszystkie wielkie epopeje aż do naszych czasów. Już w Ramajanie a mianowicie w Iliadzie okazuje się do-

1) Hegel, j. w. str. 354. i. d.

niu sprawy całej — rozkazał natychmiast polecić gubernatorowi, aby żądaniom właściciela zadość uczynił. Starozakonny przybywa do domu i zostaje pewnego dnia wezwany do naczelnika powiatu, lecz zamiast zadośćuczynienia, został przywitany pogrozkami i obelgami: „to ty na nas będziesz się użalał aż do namiestnika?!" Właściciel nie dał się jednak zastraszyć i zagroziwszy naczelnikowi namiestnikiem, zdołał dopiero usunąć uporczywego lokatora.

Nowy York, 1' grudnia.

(Ofiary w Ameryce z W. Xieństwa Poznańskiego. — Ajenci Niemcy.)

(AJ) Po krwawej, bratobójczej wojnie, została zniszczona niewola w Ameryce — handel murzynami, sprzedawanymi na rynkach, razem z bydlęciem, uznany za hańbę ludzkości, zakazany prawem — murzyny zaliczeni do społeczeństwa — zdawałoby się, że wszelkim względem humanitarnym stało się zadość, że Amerykanie postąpili o jeden szczebel wyżej w cywilizacji. — Ale duch spekulacyjny, chciwość, w wydanem prawie dopatrywała lukę, prawo mówi o handlu murzynami, a o białych nie wspomina, to było wystarczającym dla dawnych przekupni — dotąd lekko traktowana ta gałęź, po odpadnięciu murzynów, podjęta została z podwójną energią, czego zapewne dotykał ma dowody Europa.

W miastach portowych, a mianowicie w Nowym Jorku i Baltimore, oddawna egzystowały kantory dla wychodźców; jeden taki należał nawet do rządu, — celem tych kantorów było ułatwienie osiedlania się dobrowolnym wychodźcom z Europy — początek był piękny. Przybywający wychodźcy, głównie Niemcy i Irlandczycy, znajdowali tu informacje, pośrednictwo w zawieraniu kontraktów, kupna ziemi i w dostaniu się do nowego miejsca, do swej własności.

Bogaci właściciele ziemscy na południu, mając niewolników, nie mieli potrzeby pozbywać się ziemi, największą więc część wychodźców przybyłych, zabierał rząd, wysyłał na północ, uposażał ziemią, by zaludnić dzikie, bezludne przestrzenie. — Po wojnie, zmieniły się stosunki, bogate południe zniszczone ogniem i mieczem, właściciele utracili niewolników, ziemia więc utraciła wartość, a nawet stała się ciężarem, bo trzeba było opłacać podatki — naraz więc wszyscy właściciele rzucili się do sprzedawcy ziemi, brak tylko konkurentów do kupna stanął na przeszkodzie. — Kantory zawalone były wykazami ziem do sprzedania, właściciele godzili się na najcięższe warunki, byle tylko pozbyć się ziemi.

W takim stanie rzeczy przedstawiała się ogromne zyski agentom kantorowym, chodziło tylko o wychodźców. Aby tych stworzyć, pozakładali filie w Hamburgu, Bremie i innych portowych miastach, by tam rozwinąć jak najobszerniejsze sieci, do łowienia łatwowiernego i niedoświadczonego ludu. Filie te rozpuszczają setki agentów, do namawiania biedniejszej ludności do emigracyi, płacąc za każdą duszę, a niestety dusz tych nie brak, inaczej, nie byłoby tu tyle nędzy, rozpacz, ani wzięcia tak pełne.

W przejeździe przez Baltimor, spotkałem gromadkę ludzi obdartych, nędznych, schorzalych, rozpacz ich nie miała granic, pół nagie dzieci, tuliły się do łona matek, starzy i młodzi, siedząc na ziemi, obojętnie patrzeli na przechodniów, jakby w odrętwieniu, stracili już poczucie swej niedoli, stracili wiarę w jutro, bo to jutro czeka ich jeszcze z większą natarczywością głodu i zimna. Od ludzi czegoż się mogli spodziewać, wszakże ci ludzie wydarli ich z domowego ogniska, ludzkie i nadziejami, tu ich sprowadzili, by wyzyskać ostatni grosz, ostatnie siły do pracy, a później rzucić jak kość ogryzioną.

Zbliżyłem się do tych nieszczęśliwych, domyslałam się że to są wychodźcy z Europy, znalazłem tu Niemców, niestety posłyszałem i polskie głosy; zważając na Amerykę, do tego raju ziemskiego, przekonali się o tym raju, ale już za późno. — Jedni legli w mogile, inni wyczekują głodowej śmierci.

Usiadłszy w kółku wychodźców z Poznańskiego, z okolicy Trzemeszna, zapytałem kobiety, otoczonej całą familią, jakim sposobem tu się dostała.

„Smutna to i długa historia“ — odrzekła zapytana — oglądając się napróżno za kawałkiem chleba, dla placzących dzieci.

Pobiegłem więc do sklepiu, przyniosłem bochenek chleba i rozdałem dzieciom, a matka zaczęła opowiadanie.

bitnie obraz wojen plemiennych, uniwersalno-histerycznych. Wojny pod Iliou są tylko zapowiedzią całego szeregu starć helleńsko-azyatyckich, będących jedną z głównych osi, około których obracają się wypadki greckich dziejów. W tym duchu walczy Cid przeciw Maurum, tak walczą u Ariosta i Tassa Chrześciane z Saracenami, w Luzyadzie Camoensa Portugalczycy z Indami — tak w ogólności we wszystkich wielkich epopejach stają naprzeciw sobie w nieugiętej sprzeczności narody różniące się wszystkimi zewnętrznymi i wewnętrznymi znaniami, obyczajami, tradycją, religią, językiem i ideą — a walki te zaspokajają nasze humanitarne i estetyczne uczucie zwycięstwem tego, co wyższem jest i wznioślejszem — zwycięstwem jeśli nie zawsze zupełnem, to przynajmniej moralnem.

Zasadzie tej, którąś dopiero co wypowiedzieli, zdają się na pozór wręcz sprzeciwiać niektóre epopeje, a mianowicie Odyssea, Boska Komedya i Messyada, że już i tej ostatniej nie chcemy zapomnieć. Sprzeczność ta daje się wszakże sprowadzić do bardzo nieznacznych rozmiarów, jeśli zważymy, że n. p. kolizya, o której Odyssea daje nam sprawę, nie jest wprawdzie obrazem samej wojny trojańskiej, ale bezpośredniem teje następstwem tak co do błędnej wędrówki Odysseusza, jak i co do stosunków domowych na Ithace. — Jest tu nawet rodzaj wojny, bo główni bohaterowie muszą sobie swoją ojczyznę, w której po trzydziestoletnim oddaleniu bardzo znaczne zmiany znachodzą, poniekać na nowo zdobywać. Jest tu walka z koniecznością losu, który znowu koniecznym jest wielkiej wojny następstwem. — Ta i w Boskiej Komedyi Daniego wypływa główna kolizya z pierwotnego odlaczenia się zwiolów dyabolicznych od Boga, które w obrębie ludzkości spowodowało ciągłą zewnętrzną i wewnętrzną walkę czynów według woli Bożej z grzechem to jest z czynami jej przeciwnymi. I w Messyadzie jest istotnym wątkiem walka przeciw Synowi Bożemu.)

1) Hegel, j. w.

(Dalszy ciąg nastąpi.)

Kilku zecerów
znajdzie zatrudnienie w drukarni
J. I. Kraszewskiego
(Dr. W. Lebiński)
w Poznaniu.

Obejmujący pięcioletni przeciąg czasu od 1 stycznia 1873 do 30 grudnia 1877 **czwartą** resp. **drugą szereg kuponów i talonów** do wydanych na mocy Najwyższego przywileju z dnia 19 czerwca 1857 resp. 10 września 1869 **pięcioprocentowych poznaskich obligacji prowincjonalnych** wydawać będzie **prowincjonalna kasa instytucyj** w Poznaniu od dnia

1 marca 1873 począwszy.
W tym celu wręczać należy wzmiankowanej kasie znajdujące się przy trzeciej resp. pierwszej kolei kuponów talony (bez obligacji) wraz z wykazem,

- a) podającym talony, uporządkowane wedle sum, (Litt.) i numerów bieżących obligacji w obrębie każdej litery (A. B. C.), jako też ilość ich wedle liczby sztuk, a
b) podpisany wyraźnie przez podającego z wymienieniem stanu i miejsca zamieszkania.

Jeżeli wręczenie odbywa się osobiście, co dozwolone jest tylko przed południem od 9 do 1 godziny dni powszednich, wykaz w dwóch egzemplarzach przedłożyć potrzeba, z których jeden zwrócony zostanie podającemu wraz z pokwitowaniem kasy z odebrania talonów w takim razie, gdyby wydanie nowych arkuszy kuponowych z powodu innych zatrudnień nie mogło być uskutecznił.

W takim razie odebrać należy nowe kupony i talony w podanym w pokwitowaniu przedpołudniu za jego zwrotem.

Jeżeli wręczenie odbywa się pocztą, jeden tylko egzemplarz wykazu przysłać należy, który jednak musi być zaopatrzone w pokwitowanie z odebrania odpowiedniej liczby sztuk nowych kuponów na termin powyższy od 1 lipca 1873 do włącznie. 2 stycznia 1878 i talonów.

Kupony i talony przesłane w takim razie zostaną w jednym z najbliższych dni w prostej kopercie niefrankowane i pod deklaracją pieniężnej ich wartości.

Dla zapobieżenia zwłoce i dalszym korowodom zaleca się usilnie, aby starannie i dokładnie spisywano wykazy.

Poznań, 29 listopada 1872.

*Prezes Naczelny prowincji
poznaniński.*

Koenigsmarck.

Przedpłata na wolną kurację służebnych i uczniów w lazarecie miejskim i na rok 1873.

nastąpić może. — Zamówienia przyjmuje **biuro serwisu na ratuszu** w zwyczajnych godzinach służbowych, które zarazem udziela pokwitowania na uskuteczniłą przedpłatę:

„Jednego Talara.“

Abonenci uzyskują prawo na wolne leczenie i zaopatrzenie zapisanego służebnego lub tego, który w ciągu roku miejsce jego zajął oraz zapisanego ucznia, choćby tenże w przeciągu roku ponownie zachorował.

Poznań, dnia 4 grudnia 1872. (5618)

Magistrat.

Poszukuje się (5743)

nauczyciela

do dwóch chłopczyków, by właściwie miał ich pod bacnym dozorem a przytem nie zaniedbywał godzin kilku w pouczeniu początków. Chęć mający podjąć się tego obowiązku zechce się przed Nowym Rokiem zgłosić pod adresem **Lenartowo per Wojcin Prądyński.**

Nakładem księgarni **Seyfartha i Czajkowskiego** we Lwowie wyszło:

Chrystyjanizm

w stosunku do rodziny i kobiety

napisał

KS. A. KRECHOWIECKI,

Dr. teologii.

w 8-ce Złr. 2, czyli 1 tal. 10 sgr. (5734)

Do nabycia we wszystkich księgarniach w kraju i za granicą.

Kilku zecerów
znajdzie zatrudnienie w drukarni
J. I. Kraszewskiego
(Dr. W. Lebiński)
w Poznaniu.

Die den fünfjährigen Zeitraum vom 1ten Januar 1873 bis zum 30ten December 1877 umfassende **vierte resp. zweite Folge von Coupons und Talons** zu den auf Grund der Allerhöchsten Privilegien vom 19 Juni 1857 resp. 10 September 1869 emittirten **fünfprocentigen Posener Provinzial-Obligationen** wird von der **Provinzial-Instituten-Kasse in Posen vom 1ten Maerz 1873 ab**

ausgereicht werden.
Der genannten Kasse sind zu diesem Behufe die bei der dritten resp. ersten Couponsfolge befindlichen Talons (ohne Obligationen) mit einem Verzeichnisse zu übergeben, welches

- a) die Talons, geordnet nach den Bezeichnungen (Litt.) und nach den fortlaufenden Nummern der Obligationen innerhalb jedes Buchstabens (A. B. C.), sowie auch deren Summe nach Stückzahl, ersichtlich machen und
b) von dem Einreichenden, mit Angabe des Standes und Wohnorts deutlich unterschrieben sein muss.

Erfolgt die Einreichung persönlich, was nur Vormittags von 9 bis 1 Uhr an den Wochentagen zulässig ist, so ist das Verzeichniss in zwei Exemplaren vorzulegen, wovon der Einreichende das eine mit einer Quittung der Kasse über den Empfang der Talons in dem Falle zurück erhält, wenn die Ausreichung der neuen Couponsbogen, der übrigen Geschäftsbogen, nicht Zug um Zug sollte erfolgen können.

In diesem Falle ist die Abholung der neuen Coupons und Talons demnachst an dem in der Quittung angegebenen Vormittage gegen Rückgabe der letzteren zu bewerkstelligen.

Erfolgt die Einreichung mit der Post, so ist nur ein Exemplar des Verzeichnisses zu übersenden, welches aber zugleich mit einer Quittung über den Empfang der betreffenden Stückzahl neuer Coupons für die Ziastermine pro 1ten Juli 1873 bis incl. 2ten Januar 1878 und Talons versehen sein muss.

Die Uebersendung der Coupons und Talons findet alsdann an einem der nächstfolgenden Tage, mittelst blossen Couverts, unfrankirt und unter Deklaration des Geldbetrages derselben, mit der Post statt.

Zur Vermeidung von Aufenthalt und Weiterungen wird die sorgfältige und richtige Aufstellung der Verzeichnisse dringend empfohlen.

Posen, den 29ten November 1872.

Der Ober-Präsident der Provinz Posen.

Stare biblie,
stare kroniki i w ogóle stare dzieła kupuje po najwyższych cenach

J. Lissner.

Plac Wilhelmowski No 5. (4498) **Poznań.**

Nakładem księgarni **J. K. Żupańskiego** wyszły: (5143)

Kraszewski J. I. Program

Polski 1872. — Myśli o zadaniu narodowem.

10 sgr.

Dzieduszycki Hr. Maurycy.

Pieśń o dziejach polskich.

10 sgr.

Również przyjmuje ta księgarnia prenumeratę na

PISMO ŚWIĘTE

starego i nowego testamentu

z ilustracyami Doré'go.

(Poszyt po 15 sgr.)

Szanownemu Duchowienstwu polecam

birety, obojczykii piuski

podług fasonu Rzymskiego. (5726)

Wład. Stark.

Stary Rynek Nr. 81. Obok pałacu

Hr. Działyńskich.

Jedna lub dwie
panienki
uczęszczające na którą z tutejszych pensji znaleźć mogą od **Nowego Roku** pomieszczenie. **Wszelką wygodę oraz sumienną opiekę, dbała zarówno o postępy w naukach jak o te strony, które wyłączenie staranne domowe wychowanie rozwija,** — zapewnić można Szanownym Rodzicom lub Opiekunom. **Pomoc naukowa** na żądanie również w miejscu udzielaną być może. Warunki przystępne. — Szczegółowej wiadomości zasięgnąć można listownie pod adresem Administracyi Dziennika Poznańskiego. **Nr 5120.** (5120)

E. W. Czapiński,
Księgarnia **F. H. Richtera** w Poznaniu
przy **Wilhelmowskim placu Nr. 15**
poleca swój dobrze zaopatrzony

skład nut muzycznych,

kompozycje na sam fortepian i na 4 rege, salonowe, z oper wyjątki w układzie łatwym i trudniejszym. Śpiewy polskie, włoskie, francuskie i niemieckie z towarzyszeniem fortepianu. Mianowicie zwraca uwagę na wielki wybór (5687)

Nut tanich

po 1 sgr. za arkusz i niżej — zamiast zwykłej ceny 5 sgr., całe opery w układzie fortepianowym, potpouri, uwertury, wyjątki z oper i t. d. Prócz tanich nut klasycznych znajdują się także po zniżonej cenie kompozycje nowszych autorów, jak: Aschera, Beyera, Chopina, Jungmanna, Kalkbrennera, Kruga, Kullaka, Karola Meyera, Oestena, Rossellena, Schumann, Spindlera, Vossa, nawet tańce Jana i Józefa Straussów.

Abonament nut muzycznych

każdego dnia pod bardzo korzystnymi warunkami rozpocząć można.

Katalogi tanich nut na żądanie bezpłatnie, na prowincję franko rozsyłam.

Gwiazdkowy podarunek dla młodzieży.

100 wzorów rysunkowych

zebrane dla nauki elementarnej i zabawy przez nauczyciela sem. **J. Toparkusa;** 100 kartek z objaśnieniem polskiem lub franc. w paczce 15 sgr.

księgarnia **M. JAGIELSKI,** Wrocławska ul. 30.

Książki do nabożeństwa:

Ofiarzyk polski, Cicha Iza, (5544)

Ofiarzyk nowy, Kluczyk do nieba,

Ofiarzyk złoty, Nabożeństwa katolickie

nakładu M. Jagielskiego są do nabycia w oprawach od 12 1/2 sgr. do 1 tal.

Na gwiazdkę

poleca Księgarnia

N. KAMIEŃSKIEGO I SP.

wszelkie książki stosowne na podarunki dla dzieci, jako też i dla dorosłej młodzieży: między innymi polecenia godne dzieła klasyków polskich z biblioteki Turowskiego.

Osoby życzące przesyłek na prowincję upraszamy o wcześnie zamówienia. (5757)

H. J. Sussmann i syn

RYNEK 80, (5732)

ma do nabycia następujące

SŁOWNIKI.

Dictionnaire polon-franc. et franc. polonais. Paris (Martinet) (12 tal.) 7 tal.

— de poche franc.-polon et polon.-franc. par Dahlmann. 2 tomy, ozd. opr. 2 tal.

Elwell, angielsko-niemiecki i niem.-ang. ozd. półskórą 1 1/2 tal.

Flügel, ang.-niem. i niem.-ang. 2 tomy, ozd. półskórą (5 1/2 tal.) 4 tal. 10 sgr.

Jungerslev, łacińsko-niem. i niem.-łac. 2 tomy ozd. półskór. 4 tal. (antykwariskie egz. tańsze)

Kaltschmidt, ang.-niem. i niem.-ang. półskórą (3 tal.) 2 tal.

Słownik fran.-niem. i niem.-fran. półskórą 2 1/2 tal. 1 tal. 20 sgr.

Kraft, niemiecko-łaciński słownik, 2 tomy, półskórą 4 tal.

Liebkind, niem.-polski. Warszawa 1855. półskórą.

Linde, słownik języka polskiego, 6 tomów, 4-to i Mrongowiusz, słownik niem.-polski 1806—1823. Linde w białym półpargaminie opr. z czerwonym tytułem, egzemplarz od s. p. pana prof. Poplińskiego 20 tal.

Litwiński, polsko-łacińsko-francuski. 2 tomy. Warszawa. 2 1/2 tal.

Molé, dict. franc.-niem. i niemiecko-francuski, ozd. półskórą 2 tal.

— dict. de poche franc.-niem. i niem.-franc., ozd. opr. 1 tal. 5 sgr.

Pape, grecko-niem. i niem.-grecki, 4 tomy, półskórą, 6 tal. 20 sgr.

Rost, niem.-grecki, półskór., 2 1/2 tal.

Schenkel i Benseler, grecko-niem. i niem.-grecki, ozd. półskór. (5 1/2 tal.) 4 tal.

Thibaut, franc.-niem. i niem.-franc., nowe wydanie 1872, 2 1/2 tal.

Thieme, ang.-niem. i niem.-ang., ozd. półskór. (Altona) 2 1/2 tal.

Trojański, polsko-niemiecki, 2 tomy, półskór. (6 1/2 tal.) 3 1/2 tal.

Węlcowski, łacińsko-polski, 4-to, ozd. opr. 1 1/2 tal.

Wielke, łacińsko-grecko-polski, półskór. 2 1/2 tal.

HARMONIKI

Mój doborowy **skład harmonik** polecam na nadchodzącą gwiazdkę. Reparaeje wykonują się jak najtaniej. (5741)

N. ZIENTKIEWICZ.

Stary Rynek 35.

HARMONIKI

Pana (5733)
Fr. Wilkońskiego,
byłego stud. agron. w Żabikowie, upraszam o łaskawe podanie miejsca pobytu swego.
ADOLF BEIK.
KOZIA UL. 24.
W styczniu r. 1873. wyjdzie nakładem księgarni **M. Jagielskiego** Wrocławska ul. 30.

Prawo względem nabywania własności

i rzeczonoż obciążenia gruntów, ko-

palnie i samodzielnych uprawnień. Z

dnia 5 maja 1872. Wraz z objaśnieniem dekladem. (5766)

Składający przepłatę 20 sgr. w księ-

garni nakładowej odbierze jedynie i

franco eziółko, gdyż tylko mała liczba

się drukuje.

Dzieła Wł. Syrokomli Na podarunki gwiazdkowe polecam (5709)
zamiast 12 tal. tylko 1 1/2 tal. nieoprawne, oprawne po 3 i 5 talarów.
POL. pieśni Janusza
2 1/2 tal. zam. 4 tal.
ZIELIŃSKI, Kirgiz z obrazk.
20 sgr. zam. 1 1/2 tal.
Królowie polscy i hetmani
2 obrazy po 2 1/2 tal. razem 4 tal.
w KSIĘGARNI
M. Jagielskiego
Wrocławska ulica Nr. 30. (5650)

Katrynki

polecają w wielkim wyborze

Bracia Korach, Rynek 40. (5728)

Towarzyski, szwacki, kawiarki i pokojki, mamki, polskie i niemieckie służące do wszystkich robot jako też hausknichtów wskazać może każdego czasu (5763)

pani Sternetzka

Zamkowa Góra 3.

przy Sądzie apelacyjnym.

UDWIK GEHLEN,

konservator włosów,

Poznań. Berlińska Ulica Nr. 11.

Regenerator włosów

przywraca siwemu i zupełnie siwym włosom kolor świeży i pierwotny, przedkłada świadectwo tym i gwarantuje za skutek. — Cena butelki 1 tal. 15 sgr. (5226)

Oświadczam i w imieniu Szanownej Publiczności, że mam znaczny zapas różnych gatunków

ryb,

mianowicie karpia z stawów Trachenbergskich od młodych aż do wielkich po 12 funtów. Wszelkie zamiejscowe zamówienia przyjmuję i z akuracją odsyłam. (5738)

Józef Palczewski,

Ryba k.

Wilda przy Poznaniu.

Za 1 tal. 20 butelek berlińskiego piwa cesarskiego.

„ 1 tal. 20 butelek kulmbachskiego „ 1 tal. 9 butelek Porturu „ 1 tal. 8 butelek Ale

z nadwornego browaru radcy komisyjnego pana Jana Hoffa w Berlinie poleca w wyborowym gatunku

Józef Przybylski.

Jedyny i wyłączny skład piwa Jana Hoffa na Wks. Poznańskie.

Rynek Nr. 4

(5437) w sklepie.

WYSTAWĘ

cukrów, marcepanów jako też **marcepanów królewieckie**

nadziwane w kawkach i w pudelkach rozmaitej wielkości poleca cukiernia

H. Moszczeńskiego.

II. W. Rycerska ul. II. (5720)

Na nadchodzące Święta Bożego Narodzenia polecam mój do brze asortowany **skład win reńskich, orzechów para-**

i sycylijskich, jabłek, katarzynck jako też lubeckie **MARCEPANÓW** i innych łakoci w najbogatszym wyborze. Zamiejscowe zamówienia uskuteczniłam akuracie. (5764)

E. Schmidt. Wrocławska ul. 13

W przyległych do mego handlu lokalach urządziłem

WIELKĄ WYSTAWĘ GWIAZDKOWĄ,

którą polecam do łaskawego uwzględnienia. (5755)

A. Cichowicz.

Wielką przesyłkę lubeckich i królew. marcepanów, najdelikatniejsze paryskie czekolady-Masson, wszystkie gatunki prawdziwych likierów, świeże zagraniczne owoce i jarzyny, świeżego wędzonego łosia reńsk., św. strassb. pasztety i najdelikatniejsze sery deserowe poleca a o zamówienia wczesne na święta prosi (5758)

Jakób Appel.

Wilhelmowska ulica 9.

suknie gotowe
w największym doborze, również przyjmuję wszelkie obstalunki.
A. Przystanowska.
18. Wilhelm. ul. 18.
Znaczny zapas w wybornej jakości świeżo nadeszłej

herbaty chińskiej

w cenie od 1 1/2 tal. do 5 tal. za funt jako i próse po 4 do 6 Złp. poleca uprzejmie (5613)

F. Dmochowski

Wilhelmowska ul. 13.

Na wilią (Zum heiligen Abend)

poleca (5590)

ORZECHY cudowne (Wundernüsse),

w których znajdują się przepowiadanie i cenę niespodzianki; sztuka po 5 sgr. **Karol Marberg** w Wrocławiu, Ketzberg 9.

Stodkie gmiętankowe

dobrze do piecz. i got.

wyborny szwajcarski

rozmaite inne

jako też

wszystkie towary kolonialne, wino i likiery poleca

S. Kistler, Wodna ul. 26 (5759)

Trustego wędzonego

łososia wezersk.

Kielskie sielawki

otrzyma dziś pociągiem pospiesznym

E. Schmidt.

Wrocławska ulica 13. (5762)

!!! Wielka wystawa!!!

cukrów

w Cukierni

P. URBAŃSKIEGO

Wrocławska ul. 14. (5751)

Główny skład

smolcu i słoniny

amerykańskiej

J. Mondré'go

(Poznań. Chwałiszewo 39 obok poczty)

poleca swe wielkie zapasy, — tak cłone jak i bez akcyzy — po cenach tanich. (5724)

Dzisiaj i jutro

świeże książki

na które uprzejmie zaprasza

M. DROŻDŻEWSKI,

marożnik ul. waszysk. SS. i Bramkowej

po bliższym (5765)

Dery dla koni, kołderki na nogi, maty kokusowe, kobierce itd. poleca jak najtaniej **S. Kantorowicz** Rynek 65

Marcepan królewiecki (5754)

poleca **P. URBAŃSKI.** Wrocławska ul. N. 14

(Dodatek)